

Wojciech Arndt

ORCID: 0000-0002-5804-5215
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

***Etyka współczesna*, red. Anna Bugajska, Piotr Świercz, seria *Słowniki Społeczne*, red. Wit Pasierbek i Bogdan Szlachta, t. XV (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie, 2024), ss. 368 (rec.)**

Recenzowany tom jest kolejną publikacją w serii „Słowniki Społeczne” wydawanej w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie pod redakcją dra Wita Pasierbka i prof. Bogdana Szlachty. Jego redaktorami są zajmujący się problematyką filozofii i etyki dr hab. Anna Bugajska oraz dr hab. Piotr Świercz, którzy oboje są profesorami Uniwersytetu Ignatianum w Krakowie.

Publikacja składa się z rozdziałów poświęconych poszczególnym kategoriom etyki, zasygnalizowanym poprzez hasła słownikowe, odnoszące się do najistotniejszych zagadnień etycznych w historii myśli, a jednocześnie dotyczące wciąż aktualnych współcześnie pytań. Jak wskazali we *Wprowadzeniu* redaktorzy, przy tego rodzaju publikacji należy wziąć pod uwagę klasyczne tradycje etyczne i związane z nimi odwieczne problemy, ale także nowe koncepcje, które starają się przedstawiać istniejące kategorie w nowej perspektywie, jak również zakreślają „nowsze konteksty technologiczne i społeczne”. Powstał zatem zbiór rozbudowanych esejów, tematycznie różniących się, jak przystało na słownik,

jednak opracowanych według jednolitego schematu, co przyczynia się do pewnej wewnętrznej spójności publikacji. Każde hasło, poza krótkim i syntetycznym streszczeniem oraz słowami kluczowymi, przedstawione jest w porządku pomagającym scharakteryzować dane pojęcie: definicja, analiza historyczna, ujęcie problemowe, refleksja systematyczna z wnioskami i rekomendacjami, bibliografia. Taki układ sprawia, że pomimo różnorodności poszczególnych kategorii, a także różnic między autorami publikacja utrzymuje spójność, jakiej oczekuje się od słownika, a redaktorzy tomu zapraszają autorów poszczególnych rozdziałów oraz czytelników do uporządkowanej dyskusji. We wprowadzeniu sygnalizują aktualność odpowiedzi na pytania: „co to znaczy wieść dobre życie, co jest kompasem moralnym, kim jest człowiek, jak rozumieć pojęcia osoby czy wspólnoty czy jakie są źródła naszych sądów moralnych” (s. 11).

Dość zastanawiający jest pomysł na umieszczenie na początku słownika tekstu poświęconego kategoriom etyki współczesnej, autorstwa jednego z redaktorów tomu, Anny Bugajskiej. Początkowo może pojawić się wątpliwość, czy rozdział ten nie powinien pojawić się w publikacji jako ostatni. Jednak po zapoznaniu się z tekstem trzeba przyznać rację redaktorom, że omówienie kategorii etyki współczesnej jest bardzo trafnym rozpoczęciem dyskusji zapowiedzianej we *Wprowadzeniu*. Zakorzenione w tradycji filozofii i etyki kategorie, których „żywołność” podkreślają redaktorzy, analizowane są właśnie z perspektywy współczesności, w której zauważyć trzeba polifoniczność i pluralizm oraz podejście interdyscyplinarne. Perspektywa ta zakłada doświadczenia XX w., które odcisnęły poważne piętno na problematyce etycznej, zarówno po wydarzeniach tragedii wojen światowych, jak i wyzwaniach, jakie niesie ze sobą dynamika postępu technologicznego. Jednocześnie, jak zauważa A. Bugajska, współcześnie występuje „poszerzenie pola debaty etycznej” i zauważa się „współlistnienie w niej głosów akademickich z nieakademickimi” (s. 13). Umieszczenie tego tekstu na początku tomu jest poważnym sygnałem redaktorów, wzywającym czytelników do refleksji i dyskusji, podkreślającym aktualność nawet historycznie zaawansowanych kategorii oraz wskazującym potrzebę odczytania słownika jako zbioru aktualnych tematów do trwającej dyskusji na temat etyki i pytań postawionych we *Wprowadzeniu*. Na szczególną uwagę zasługuje poruszona przez A. Bugajską interdyscyplinarność etyczna, której zakres wykracza obecnie poza „tradycyjne więzy nauk humanistycznych” (s. 21). Trafną i wymagającą podkreślenia uwagę jest obowiązek etyczny do nabycia wysokiego wykształcenia ogólnego oraz wymóg uczenia się przez całe życie. Nie sposób realizować podejście interdyscyplinarne, zwłaszcza w dziedzinie etyki, w sposób powierzchowny i arbitralnie selektywny.

Tylko w sposób całościowy można kształtować kompetencję etyczną, czego szczególnie należy oczekiwać od osób podejmujących decyzje mające wpływ na opinię ogółu. A. Bugajska zwraca przy tym uwagę na szereg problemów, z którymi współcześnie mierzy się etyka, będących sporym wyzwaniem przy odwiecznym postulatcie utworzenia etyki uniwersalnej. Z pewnością nie tylko ten rozdział, ale także cała publikacja da czytelnikowi sporo do myślenia na ten temat.

Rozdział poświęcony etyce analitycznej został opracowany przez profesorów Uniwersytetu Ignatianum, Jarosława Kucharskiego i Piotra Duchlińskiego. Autorzy w sposób bardzo czytelny i systematyczny przedstawili najważniejsze koncepcje metaetyki oraz etyki normatywnej, rozwijane w tradycji filozofii analitycznej. Kolejno omówione zostały: emotywizm i uniwersalny preskryptywizm, intuicjonizm, naturalizm, fikcjonalizm, ekspresywizm, postkantowski konstruktywizm, różne formy utylitaryzmu. Swoje zasłużone miejsce w tekście poświęconym etyce analitycznej znaleźli również polscy filozofowie ze szkoły lwowsko-warszawskiej, a także ich uczniowie w kolejnych pokoleniach, którzy uprawiając etykę naukową, „stawiali na jasność i precyzję głoszonych tez oraz ich uzasadnienia” (s. 36). Autorzy rozdziału przedstawili też najistotniejsze problemy, które należy uznać za poważne wyzwania stawiane metaetyce i etyce analitycznej, takie jak np.: kwestia definiowania dobra i odniesienia do kategorii słuszności, określenie charakteru wypowiedzi etycznych, kwestie poruszane w dyskusjach w ramach naturalizmu etycznego czy w ramach tzw. etyki ewolucyjnej, a także obecny w metaetyce analitycznej spór internalizmu z eksternalizmem. Takie przedstawienie omawianego zagadnienia i zarysowanie najistotniejszych punktów problemowych jest zachętą do dyskusji, która znakomicie wpisuje się w zamysł redaktorów tomu.

Kolejny rozdział, którego autorem jest Tomasz Zarębski, profesor Uniwersytetu Dolnośląskiego DSW, opisuje etykę neopragmatyczną. Jej różne odmiany łączy rezygnacja z fundacjonizmu, esencjalizmu i transcendentalizmu, a charakteryzują ją „poszukiwania ostatecznych uzasadnień etycznych w elementach znajdujących się poza samymi działającymi podmiotami i różnorodną wspólnotą, którą te podmioty tworzą” (s. 51). Jak podkreśla autor, neopragmatyści w nawiązaniu do klasycznych pragmatystów amerykańskich akcentują społeczny wymiar wiedzy, także odnoszącej się do moralności, i podkreślają znaczenie zwyczaju oraz „wykształconych społecznie praktyk i wzorów działania”, broniąc się przy tym przed relatywizmem i prostym etnocentryzmem. Kluczowym dla etyki neopragmatycznej staje się pojęcie odpowiedzialności. Dla autora rozdziału najpełniejszym i najbardziej charakterystycznym ujęciem etyki

neopragmatycznej jest koncepcja Richarda Rorty'ego, dla którego jedynym punktem odniesienia są praktyki ukształtowane i utrwalone w społeczności, do której należymy. Wobec tak ukształtowanej wizji świata oraz przyjmowanego opisu rzeczywistości należy zachować dystans, podążając za Rortym, który tę postawę określał także mianem ironii. W rozdziale Zarębski przypomina główne cechy koncepcji Rorty'ego: zastąpienie pojęcia prawdy i obiektywizmu pojęciem solidarności z konkretnymi ludźmi, przejawiającym się we wrażliwości na cierpienie innych, ale też szerzej w otwarciu się na inne kultury i inne opisy świata. Prowadzi to, oczywiście, do praktyki społecznej nakierowanej na rozmowę, co zapewnia dbałość o różnorodność i zabezpiecza przed „dominacją opisów roszczących sobie prawo do jedyności i absolutnej prawdy” (s. 53). Pomimo że rozdział ten został zdominowany przez jednego filozofa, co można by zarzucić autorowi, to koncepcja Rorty'ego jest na tyle wyrazista i reprezentatywna dla omawianej kategorii, że staje się bardzo dobrą jej ilustracją i z pewnością przyczynia się pozytywnie do prowadzonej wewnątrz słownika dyskusji. Nie da się rozważać współcześnie lub ze współczesnymi ludźmi kwestii etycznych, pomijając spojrzenie prezentowane w koncepcji Rorty'ego, pamiętając też o jego podziale na sferę prywatną i publiczną, przy zaakcentowaniu znaczenia ironii w wymiarze prywatnym i gwarancji swobodnej demokratycznej debaty w duchu tolerancji i liberalizmu w wymiarze publicznym (s. 60).

Nie sposób opisać szczegółowo wszystkich kolejnych rozdziałów, poświęconych wybranym koncepcjom, jednak warto określić najważniejsze cechy tych tekstów. W wielu słownikach i publikacjach poświęcono miejsce myśli utylitarystycznej, jednak rozdział autorstwa Jarosława Kucharskiego zasługuje na szczególne podkreślenie z uwagi na bardzo czytelne i przejrzyste omówienie koncepcji, poczynawszy od zdefiniowania pojęcia i przedstawienia w sposób uporządkowany rodzajów utylitarizmu z uwzględnieniem poszczególnych ujęć. Omówienie najważniejszych cech koncepcji J. Bentham'a, następnie J.S. Mill'a, a także współczesnych H. Sidgwicka, G.E. Moore'a, R.B. Brandta, R.M. Hare'a i P. Singera w sposób systematyczny ilustruje utylitarizm, który wydaje się wciąż atrakcyjny, a jednocześnie wzbudzający wiele kontrowersji. Koncepcje te wiążą się także ze współczesnymi wyzwaniem, wobec których utylitarizm przedstawia pewne propozycje. Także kolejny rozdział, poświęcony współczesnej etyce cnót, autorstwa Sebastiana Gałęckiego, prof. Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie, przybliży zagadnienie nawiązujące do wielowiekowej tradycji zapoczątkowanej przez starożytnych, przy jednoczesnym poinstruowaniu, że nie stanowi ona wyłącznej więzi z tradycją Kościoła katolickiego. Autor, przedstawiając różne perspektywy

rozumienia omawianej problematyki, wskazuje na stanowisko wyrażone przez A. MacIntyre'a, podkreślającego istnienie „trwałego, fundamentalnego rdzenia idei cnoty” określającego tradycję etyki cnót (s. 88). Gałęcki przeprowadza czytelnika przez krótką analizę cnót, poczynając od *Państwa* Platona, poprzez myśl Arystotelesa, Tomasza z Akwinu, a następnie przypomina o przywróceniu przez współczesnych brytyjskich myślicieli (m.in. takich jak G.E.M. Anscombe, P. Foot, P. Geach) zainteresowania etyką grecką, co doprowadziło obecnie do rozwoju „jednego z najbardziej perspektywicznych nurtów etycznych” (s. 92).

Krzysztof Stachewicz, profesor poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, jest autorem kolejnego rozdziału poświęconego fenomenologicznej etyce wartości. W pierwszej kolejności, zgodnie z porządkiem założonym przez redaktorów słownika, przedstawiona zostaje definicja koncepcji, oparta na ogólnej teorii wartości „materialna etyka wartości”, idąc za Maxem Schelerem (s. 103). I choć nie sposób, jak podkreślił autor, zdefiniować samego pojęcia wartości, to warto podejmować próby rozumienia ich jako tych „jakości w życiu człowieka, które jawią się w swej obiektywnej ważności i doniosłości, w dużej mierze niezależnie od indywidualnych preferencji i faktycznych potrzeb” (s. 104). Przeprowadzona analiza historyczna koncepcji pomaga czytelnikowi dostrzec, jak początkowo występujące pojęcie wartości (I. Kant, F. Nietzsche) stało się podstawowym i fundamentalnym (E. Husserl, M. Scheler). Rozdział ten opisuje także, w jaki sposób omawiana koncepcja wpływała na inne koncepcje, często poprzez twórczą dyskusję poszczególnych myślicieli, do których zaliczyć można m.in. D. von Hildebranda, M. Heideggera, a także polemizującego z M. Schelerem K. Wojtyłę. Stąd bardzo trafne jest stwierdzenie, że omawiana koncepcja „inspirowała, budziła sprzeciw, formułowała tezy potwierdzane w innych tradycjach myślenia etycznego”, zaznaczając przez to „twórczo swą obecność w spektrum dwudziestowiecznej filozofii moralnej” (s. 112).

Autorką rozdziału poświęconego etyce egzystencjalnej jest dr Magdalena Kozak z Uniwersytetu Ignatianum. Definiując pojęcie, wskazuje na doświadczenia i koncepcję XX-wieczną, jednak zauważa przy tym, że samą problematykę można śledzić na przestrzeni wieków począwszy od starożytności. W części poświęconej analizie historycznej pojęcia czytelnik jest poprowadzony przez myślicieli ostatnich kilku stuleci, począwszy od XVII w. i preegzystencjalisty B. Pascala, poprzez kolejnych, m.in. J. Ortegę y Gassetę, L. Szestową i M. Bierdiajewę, S. Kierkegaarda, F. Nietzschego i M. Heideggera, by ostatecznie skupić się na K. Jaspersie i G. Marcelu (s. 122–127) oraz na J.-P. Sartre'em i A. Camusie (s. 127–132). Opis ostatnich czterech myślicieli w sposób interesujący

zarysowuje różnicę występującą pomiędzy etyką egzystencjalną opartą na chrześcijaństwie oraz etyką opartą na ateistycznej filozofii egzystencjalnej. Tak szerokie spojrzenie na etykę egzystencjalną musi prowadzić do szeregu pytań do dyskusji, zasygnalizowanych przez autorkę, a ogólna opinia dotycząca atrakcyjności literackiej omawianej koncepcji sprawia, że etyka egzystencjalna wydaje się szczególnie interesująca w rozmowie z młodzieżą na etapie licealno-studenckim, jak sama Kozak stwierdza na końcu rozdziału. Wydaje się jednak, że po lekturze całego słownika całkiem interesującym wyzwaniem do takich rozmów są także inne koncepcje, bardzo dobrze przedstawione przez poszczególnych autorów.

Kolejny rozdział, poświęcony etyce hermeneutycznej, opracował dr hab. Marek Sołtysiak z Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Przeprowadzona analiza opracowana została na podstawie myśli etycznej W. Diltheya, M. Heideggera, H.-G. Gadamera i P. Ricoeura. Autor rozdziału przedstawia koncepcję jako refleksję nad praktyczną stroną życia ludzkiego, wskazując na kluczowe dla niej greckie fenomeny życia etycznego, *ethos* i *phronesis*, a także na „drugi” imperatyw kategoryczny Kanta (s. 137). Rozważania podstaw filozoficznych koncepcji prowadzą, co w sposób czytelny opisuje Autor, do centralnego punktu etyki hermeneutycznej, jakim jest moment zastosowania ogólnego prawa do konkretnej sytuacji. Prowadzi to do rozważań dotyczących *phronesis*, którą bardzo dobrze przedstawić można poprzez porównanie z *episteme*, a w następnej kolejności z *techne* (s. 143–144). Interesującym dopełnieniem tego rozdziału jest omówienie dwóch zarysów etyk hermeneutycznych: P. Dybla i A. Przyłębskiego. Warto zwrócić uwagę na różnicę wymiarem między hermeneutycznym a egzystencjalno-etycznym (związanym z sytuacją rozumienia innego) omawianej koncepcji oraz na postulat zasady wzajemności (P. Dybel), a także na podstawowe aspekty etyki hermeneutycznej, którymi są: *ethos* funkcjonujący w danym społeczeństwie powiązany z pluralizmem etycznym oraz uzupełnienie u Gadamera *phronesis* przez „drugi” imperatyw kategoryczny Kanta (A. Przyłębski). Opisana koncepcja stanowi ważną propozycję „połączenia w jedno etyki indywidualistycznej z etyką społeczną”, a więc „scalenia ideału samorealizacji z ideałem ładu społecznego opartego na prospołecznych zaletach moralnych” (s. 151) i z pewnością stanowi potrzebny głos w dyskusji prowadzonej w słowniku.

Swoistym wyzwaniem intelektualnym wydaje się etyka naturalistyczna, która omówiona została przez Piotra Duchlińskiego. Czytelnik może zapoznać się z systematycznym wykładem omawiającym pojęcie etyki naturalistycznej (z zasygnalizowaniem tzw. błędu naturalistycznego), naturalizmu (zarówno metodologicznego, jak i ontologicznego/

metafizycznego w metaetyce i etyce normatywnej), z zaznaczeniem, że nie ma jednej etyki naturalistycznej. Autor przeprowadził czytelnika, wskazując na zwolenników etyki naturalistycznej w historii od starożytnych przez początki nowożytności po współczesność. W rozdziale wymieniono ważne różnice w koncepcji rozwijanej przez naturalistów opowiadających się za kognitywizmem i realizmem, a tą rozwijaną przez naturalistów opowiadających się za akognitywizmem z różnymi formami antyrealizmu (s. 164). Podejście do kwestii etycznych, status własności moralnych (do słuszności, niesłuszności i in.), czego przykładem jest dyskusja między zwolennikami podejścia redukcjonistycznego z nieredukcjonistycznym, pozwala spojrzeć na różnice w obrębie samej koncepcji, co w sposób czytelny przedstawił autor. W rozdziale opisano interesujące dla opisu koncepcji zagadnienia, jak krytyka Moore'a dotycząca błędu definicyjnego, tzw. gilotyna Hume'a, wyjaśnienie normatywnego charakteru moralności, co zdecydowanie ukazuje jej atrakcyjność i zachęca czytelnika do rozważań i dyskusji.

Etykę personalistyczną omówił w kolejnym rozdziale słownika prof. Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II Grzegorz Hołub, przypominając na wstępie, że osoba ludzka jest kryterium moralnego działania w trzech wymiarach: powinnościowym, słusznościowym i egzystencjalnym. Przedstawiając rozumienie kluczowego pojęcia osoby w historii, autor wskazuje na starożytne początki, poprzez okres debat wczesnochrześcijańskich, definicje Boecjusza (akcentującą strukturę osoby – substancję) i Ryszarda od św. Wiktora (akcentującą aspekt egzystencjalny – istnienie), oparcie Tomasza z Akwinu na definicji Boecjusza, by w następnej kolejności wymienić J. Locke'a i I. Kanta, a następnie współczesnych M. Schelera, Karola Wojtyły i in. Autor przypomina też o trzech rodzajach personalizmu (metafizycznym, liberalistycznym i etycznym) jako rozróżnieniu pomagającemu w rozumieniu koncepcji filozoficznej i nawiązującej do niej koncepcji etycznej jako zdecydowanie etyki normatywnej (s. 177). Przedstawiając ujęcie problemowe pojęcia, idąc za Karolem Wojtyłą, opisano różnice między doświadczeniem moralnym (jako pierwotnym) a doświadczeniem moralności rozumianym jako forma namysłu nad faktami i czynami moralnymi i stanowiącym część doświadczenia człowieka. Autor przypomina, że norma personalistyczna określająca powinność afirmacji osoby ze względu na jej status osobowy jest „formułą nieco zacieśnioną” wobec reguły „czyń dobro, unikaj zła”, co oznacza, że w przypadku trudności z oceną moralną opartą na normie personalistycznej punktem odniesienia jest prawo naturalne (s. 181). Etyka personalistyczna prowadzi do rozważania szeregu implikacji integralnego rozumienia osoby, co przede wszystkim uniemożliwia

redukowanie osoby do ograniczonych aspektów życia. To bardzo ważna cecha personalizmu, którą warto podkreślać, co słusznie uwzględnił Autor. Z tej perspektywy bowiem etyka personalistyczna odnosi się do współczesnych wyzwań związanych z transhumanizmem, posthumanizmem, z rozwojem sztucznej inteligencji i ekspansją sfery wirtualnej, wobec których przypomina konieczność zachowania odpowiedniej perspektywy w postaci rozwoju dojrzałej osoby będącej w relacji z innymi osobami, z zachowaniem pragnienia dobra drugiego i wspólnego dążenia do dobra.

Kolejny rozdział, opracowany przez profesora Akademii Kujawsko-Pomorskiej w Bydgoszczy, Marka Czachorowskiego, przedstawia etykę neotomistyczną, opartą na współczesnych interpretacjach filozofii moralności Tomasza z Akwinu. Autor poza dostrzeżeniem znaczenia encykliki *Aeterni Patris* Leona XIII oraz prekursorów koncepcji J. Maritaina i E. Gilsona zwraca uwagę na bogatą polską reprezentację, począwszy od autora *Katolickiej etyki wychowawczej* J. Woronieckiego, poprzez K. Wojtyłę, M.A. Krąpca, S. Swieżawskiego, M. Gogacza i T. Ślipkę (s. 192–194). Wskazując na konieczność powiązania etyki neotomistycznej z koncepcją filozoficzną, na której się ona opiera, autor sygnalizuje kwestie wciąż poddawane dyskusji, dotyczące tezy o wykończonym przez Tomasza systemie etycznym i krytycznych na nią odpowiedzi. Dobrym przykładem jest cytowany m.in. J. Finnis ze swoją koncepcją zawierającą krytykę i propozycję rozwinięcia myśli Tomasza (co z kolei spotyka się z krytyką o pójście w stronę kantyizmu). Nie sposób przy neotomistycznej etyce pominąć dywagacji dotyczących tzw. ostatecznego celu człowieka, co wiąże się z rozważaniami między teologicznym a normatywnym modelem etyki, a wciąż wydaje się przedmiotem interesującej dyskusji wokół neotomizmu. Autor zarysował też takie kluczowe zagadnienia dla omawianej koncepcji, jak rozumienie dobra moralnego, wyznaczanie granicy między argumentacją filozoficzną a teologiczną (odwołującą się do Objawienia) czy nierozwinięta teoria cnót i wad moralnych Tomasza z Akwinu (aretologia etyczna), co wydaje się raczej zachętą do dalszego poznawania tej klasycznej koncepcji niż zbiorem odpowiedzi na poruszone w rozdziale kwestie.

Rozdział przedstawiający moralność z perspektywy psychologicznej opracowała Mariola Paruzel-Czachura, profesor Uniwersytetu Śląskiego. Trudno mówić o konkretnej koncepcji etyki, jednak zagadnienie wymaga namysłu z uwagi na rozwój współczesnej psychologii. W pierwszej kolejności autorka stara się zdefiniować moralność rozumianą w perspektywie psychologicznej, wskazując dwa możliwe sposoby: nawiązujący do klasycznych poglądów psychologów moralności (wąska definicja)

oraz do „tego wszystkiego, co osoba lub zwierzę robi, myśli lub czuje w odniesieniu do domeny moralnej” (szerokie rozumienie, otwarte na różnorodność kultur i jednostek). Analiza historyczna omawianego zagadnienia ukazuje najważniejszych badaczy rozumowania moralnego, podejścia do moralności, aktywności mózgu wobec sądów moralnych, intuicji wpływających na sądy moralne, a także wpływu różnorodności kulturowej, otoczenia zawodowego, rozwoju na wczesnych etapach życia ludzkiego i wpływu tych czynników na podejmowanie decyzji moralnych. W następnej kolejności przedstawione zostają dwa zagadnienia z obszaru psychologii moralnej, poglądy utylitarne i plastyczność sądów moralnych (możliwość zmiany czyichś poglądów moralnych), które jako przedmiot badań, zdaniem autorki, ukazują wysoki stopień skomplikowania moralności ludzkiej. Stwierdzić trzeba, że „psychologia moralności, mimo swojego znaczącego postępu jako odrębnej dziedziny nauki, nadal napotyka na wiele nierozwiązanych pytań” (s. 220), co w konsekwencji prowadzi do konstatacji, że badania te wymagają pogłębienia i poszerzenia o różnorodność kulturową, konteksty społeczne, z uwzględnieniem postępu technologicznego.

Omówienie etyki postmodernistycznej jest wyzwaniem, którego podjął się Sławomir Czapnik, profesor Uniwersytetu Opolskiego, na wstępie już akcentując, że pojęcie to jest wieloznaczne i nieostre. I właśnie odejście od uniwersalistycznych kodeksów etycznych wynikających z „wielkich narracji” czy też „wielkich opowieści” może być pewnym wyznacznikiem tej koncepcji, odnoszącej się do niespójnej i niekonsekwentnej współczesności. Autor podkreśla, za Z. Baumanem, że fragmentaryzacja i epizodyczność rozmaitych sfer ludzkiej aktywności pomagają uchwycić okoliczności, do których odnosi się etyka postmodernistyczna. Budowa społeczeństwa globalnego w epoce ponowoczesności, nieufność wobec systemów społecznych, pamięć o traumatycznych wydarzeniach XX wieku, wymuszają na postmodernistach zupełnie nowe podejście do etyki, którą charakteryzuje „nieufność wobec idei progresu historycznego” (s. 227) i utrata wiarygodności dominujących wcześniej narracji (s. 228). Przedstawienie koncepcji poprzez ukazanie myśli J. Derridy, Z. Baumana, F. Jamesona, J.-F. Lyotarda, E. Levinasa prowadzi czytelnika do wielu kwestii szczególnie aktualnych, stawianych przed jednostkowym podmiotem, jego odnoszeniem się do „Innego”, relacji międzyludzkich, a przy tym unikającej zagadnienia społecznej natury człowieka jako odziedziczonego po „wielkich systemach”. Rozdział ten uświadamia czytelnikowi, że nie powinien traktować obojętnie etyki postmodernistycznej choćby z uwagi na fakt, że jest ona obecna we współczesności.

Profesor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Andrzej Pryba opracował tekst poświęcony etyce nihilistycznej. I choć można od starożytności wskazać myślicieli negujących normy i zasady moralne i odnoszących się negatywnie do celu, sensu i wartości życia, to przede wszystkim należy zwrócić uwagę, według autora, na idealizm niemiecki oraz anarchizm i rewolucjonizm w Rosji. Kolejni myśliciele, F. Nietzsche, M. Heidegger, A. Caracciolo, R. Rorty, G. Vattimo, rozwijali w swoich dziełach koncepcję, która pozostaje wciąż mocno osadzona na gruncie europejskim i amerykańskim, nie docierając, jak pisze autor, do innych kultur. Interesujące jest odnoszenie etyki nihilistycznej do współczesnych wyzwań, np. bioetycznych. Interpretacja pojęć współczucia czy miłosierdzia jest dla nihilistów dość problematyczna, jednak podstawowa zasada minimalizowania przemocy i respektowanie nienaruszalnego prawa każdego człowieka do wolności wydają się postulatami zrozumiałymi i wartymi dyskusji.

Kolejny rozdział, opracowany przez Martę Soniewicką, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, przedstawia bioetykę, która jest dziedziną etyki stosowanej uprawianej wraz z rozwojem biomedycyny. Główne problemy bioetyczne, jak zauważa autorka, koncentrują się wokół sporu o ontyczny i normatywny status życia ludzkiego i dotyczą kwestii początku i kresu tego życia. Trafne wydaje się określenie bioetyki mianem interdyscyplinarnego dyskursu, który obejmuje m.in. filozofię, etykę, prawo, teologię, psychologię, socjologię, politykę społeczną, medycynę i biologię (s. 259). Wskazując na „przyczyny narodzin bioetyki” (sekularyzację, drastyczne nadużycia w dziedzinie medycyny, wpływ dynamicznego postępu technologicznego na medycynę i przełomowe przypadki przyczyniające się do rozwoju debaty bioetycznej), autorka przedstawia jednocześnie współczesne okoliczności, w których bioetyka jest rozwijana, podkreślając potrzebę sięgania do różnych tradycji filozoficznych (pamiętając, że argumentacja bioetyczna wymaga przyjęcia określonych założeń) i przestrzegając przed zawężaniem debaty bioetycznej do jedynie wąskiej perspektywy.

Dr Agnieszka Thier z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie opisała zagadnienie etyki ekologicznej, którą już na wstępie odróżnia od etyki środowiskowej, przedstawiając ją jako dyscyplinę praktyczną o charakterze normatywnym, odnoszącą się do problematyki relacji człowieka wobec natury. Autorka przypomniała znaczenie terminu ekologii, wprowadzone przez E. Haeckela, oraz rozważań z ostatnich dziesięcioleci rozwijanych wokół tego pojęcia, koncentrujących się na problematyce ekosystemów, kryzysu ekologicznego, „statusu moralnego różnych typów bytów zasiedlających ekosystemy biologiczne” (s. 283). Przedstawiając

ujęcie problemowe etyki ekologicznej, autorka zwróciła uwagę na orientację antropocentryczną oraz biocentryczną, co pozwala odkryć pojęcie w różnych perspektywach. Warte uwagi jest także ujęcie patocentrystyczne (przysługujące moralny status zwierzętom wyższym), jako współcześnie nierzadko występujące w przestrzeni publicznej, a także idee etyki ziemi, inspirujące wielu filozofów (s. 286). Współcześnie bardzo interesującym nurtem rozwijanym w etyce ekologicznej jest tzw. ekologia głęboka, która w odróżnieniu od bazującej na antropocentryzmie etyki płytkiej prowadzi do „stworzenia ekologicznej cywilizacji opartej na szacunku dla każdej formy życia” i m.in. wskazuje na przeludnienie jako „zagrożenie dla naturalnych ekosystemów” (s. 287). W rozdziale został omówiony także ekofeminizm ukazujący potrzebę rozumienia relacji na linii człowiek – natura z perspektywy kobiecej. Z pewnością zagadnienia poruszone w tej części słownika stanowią solidny wkład do dyskusji między poszczególnymi koncepcjami, które powinny zmierzyć się z tematyką ekologiczną jako bardzo obecnym w dyskursie współczesnym wyzwaniem.

Rozdział omawiający neuroetykę, bardzo młodą interdyscyplinarną (sytuującą się na skrzyżowaniu bioetyki i neuronauk) dziedzinę badawczą, opracowała prof. Barbara Chyrowicz z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Jak zauważyła autorka, neuroetyka porusza niektóre z klasycznych problemów bioetyki, jednak swoim namysłem wykracza poza ten obszar. Charakteryzując tę nową dziedzinę, trzeba podkreślić, że „przypomina raczej formę dyskursu niż subdyscyplinę etycznej” (s. 297). Ponadto wykracza ona poza obszar etyczny i szereg problemów diskutowanych w jej obrębie, ma charakter empiryczny i pragmatyczny. Za A. Roskies autorka wskazała dwa zasadnicze obszary badawcze neuroetyki, którymi są etyka neuronauki (oparta na bioetyce i etyce psychiatrycznej) i neuronaukowe podstawy etyki (związane z filozofią umysłu, filozofią działania i psychologią), przypominając w dalszej kolejności, że neuroetyka jest „odповідzią na wzrastające znaczenie i wszechobecność nauk o umyśle” (s. 298). Warte jednak podkreślenia są różne próby usystematyzowania tej dziedziny, które obok neuroetyki badawczej i klinicznej kierują także w stronę neuroetyki teoretycznej i refleksyjnej, a nawet neuroetyki społecznej i kulturowej (koncentrującej się wokół problemów polityki zdrowotnej dotyczącej zdrowia psychicznego). Interesującym zagadnieniem, obecnym w dyskusjach neuroetycznych, jest przyjęcie lub odrzucenie naturalizmu. Odniesienie naturalizmu do funkcjonowania mózgu prowadzi do neurodeterminizmu, co z kolei odnosi się do pojęcia wolnej woli i odpowiedzialności. Jest to bardzo dobry przykład służący uświadomieniu, że neuroetyka zasługuje

na poważną uwagę współczesnych filozofów i etyków. Interesującym problemem, zarysowanym w tekście, jest neurodoskonalenie i neurodoskonalenie moralne polegające „na takim zastosowaniu neurotechnologii w odniesieniu do zachowania podmiotu moralnego, które uczyni go moralnie lepszym, np. wykazującym więcej empatii (s. 308). Oczywiście wiążą się z tym różne kontrowersje, na co zwróciła uwagę autorka, co dodatkowo sprawia atrakcyjność opracowanego przez nią rozdziału.

Technoetyce został poświęcony kolejny rozdział, autorstwa Anny Bugajskiej, jako pojęciu obecnemu w literaturze od kilku dziesięcioleci. Obecnie można ją odczytywać jako subdyscyplinę z pogranicza etyki i filozofii technologii, odnoszącą się także do miękkiego prawodawstwa (różne kodeksy dobrych praktyk). Autorka wskazała w ujęciu problemowym pojęcia na tematykę natury ogólnej: moralność technologicznych artefaktów oraz moralność ludzi w relacji do *techné*. Czytelnik dowiadyuje się więc m.in., że artefakty technologiczne mogą być przedstawiane jako wyraziciele ogólnych norm etycznych, ponadto wpływają one na decyzje użytkowników. Interesująca wydaje się także dyskusja między zwolennikami prymatu człowieka nad *techné* a zwolennikami postrzegania człowieka i *techné* jako nierozzerwalnych, ukazująca aspekty będące przedmiotem rozważań przedstawicieli technoetyki. Współczesny rozwój biotechnologii, sztucznej inteligencji, rozwoju robotyki sprawia, że kwestie zarysowane w tym rozdziale zachęcają do głębszych rozważań nie tylko ekspertów, ale także powinny być przedmiotem zainteresowania użytkowników i konsumentów, którym należy uświadamiać szerokie spektrum dostępnych technologii i wyzwania etyczne z tym związane.

Słownik kończą dwa rozdziały opisujące koncepcje etyki oparte na ugruntowanych w historii myśli tradycjach. Uniwersalny zakres etyki cnót i wad opracowany został przez ojca dominikanina dra Michała Mrozka z Instytutu Tomistycznego. Na wstępie wymienił on dokument Międzynarodowej Komisji Teologicznej „W poszukiwaniu etyki uniwersalnej: nowe spojrzenie na prawo naturalne”, inspirowany aretologią Tomasza z Akwinu i rozwijanego od starożytności zagadnienia moralności cnót, przekonując, że opisana tradycja współcześnie wydaje się wciąż aktualna i warta zgłębiania. Profesor Ryszard Moń z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie opracował rozdział poświęcony etyce w świetle katolickiej nauki społecznej, posługującej się metodami filozoficznymi, jednak ostatecznie odwołującej się do teologii opartej na Piśmie Świętym. Interesujące i warte zastanowienia jest stwierdzenie, że o ile ta koncepcja etyczna w punkcie wyjścia może być niezależna od religii i nauki Kościoła, o tyle nie jest już taką w punkcie dojścia. Przy opisie ujęcia problemowego pojęcia autor przypomniał

istotne znaczenie dokładnego oddzielenia przedmiotu moralnego od formalnego (s. 355–356), a także zasadnicze dla omawianej koncepcji założenia antropologiczno-filozoficzne (s. 365) i wynikające z nich konsekwencje w postaci przyjęcia określonej wizji społecznej.

Słownik przedstawiający etykę współczesną prezentuje koncepcje i interdyscyplinarne dziedziny w sposób różnorodny, a przy tym zdyscyplinowany. Przez to staje się zbiorem opracowań przydatnym zarówno w edukacji, jak i pracach badawczych. Zdecydowanie stanowi zachętę do dyskusji na temat etyki obecnej w dzisiejszej przestrzeni publicznej, która w pewnej mierze czerpie z tradycyjnych koncepcji, a częściowo otwiera nowe obszary wynikające z rozwoju społecznego i technologicznego. Jest to publikacja, do której powinien zajrzeć każdy, bo dotyczy ona wszystkich.